

Gotycki refektarz górnego zamku w Malborku

Fot. K. Lelewicz



Krzyżacy w ciągu 150 lat państwo potężne, doskonale zorganizowane, zagospodarowane, oparte na wyzysku i grabieży. Wojsko Zakonu zasilane było coraz nowymi szeregami doborowych rycerzy ściągających z całej Europy na wezwanie Krzyżaków do „obrony” chrześcijaństwa przed „pogańskimi” Polakami i Litwinami.

W rzeczywistości rycerze-zakonnicy dążyli do opanowania jak największych obszarów i podporządkowania sobie Polski, Litwy i Rusi. Wzniesli blisko trzydzieści potężnych zamków warownych. Osadzili w nich silne załogi kierowane przez komturów i starszych braci zakonnych doskonale znających rzemiosło wojenne, nie przebierających w środkach do osiągnięcia celu — poszerzenia własności Zakonu. Zbierali olbrzymie zapasy na wypadek oblężenia i wypraw. Fałszowali fakty, aby źle usposobić do Polski inne kraje. Przekupywali władców Czech i Węgier chcąc skierować ich ataki na nasze ziemie... Słowem, czynili wszechstronne przygotowania do wojny. Liczyli się bowiem z tym, że o dalszych stosunkach z Polską może zdecydować już tylko rozstrzygająca walka.

A. BŁACHOWSKI

TG-OK-43-86